

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi co dzień z wyjątkiem niedziel i świąt.
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:
Przyjacieł Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. z o. g.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Węś. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 106.

Leszno, piątek dnia 8 maja 1931 r.

Rok XII.

Wzorowa polityka kolonialna Francji.

Uroczyste w dniu wczorajszym otwarcie Wystawy Kolonialnej w Paryżu.

Paryż, 6. 5. (PAT.) Dzisiaj odbyła się uroczystość otwarcia Wystawy Kolonialnej. O godz. 9-ciej prez. Doumergue i komisarz wystawy gen. Lyauté opuścili pałac elizejski i udali się na teren wystawy. U wejścia na wystawę posterunek żołnierzy kolonialnych sprezentował broń, rozległy się wystrzały z dział i dźwięki egzotycznej muzyki. Orszak osobistości otwierających wystawę, otoczyli spahisi i żołnierze marokańscy. Tłum, w skład którego wchodziłi reprezentanci różnych ras, wznosił entuzjastyczne okrzyki. Prezydent Doumergue oglądał z wielkim zainteresowaniem świątynię Angkor, stanowiącą czołową wystawę i pawilon zagraniczny. W ślalem muzeum Kolonialnym prez. Doumergue, wygłosił przemówienie, w zakończeniu którego oświadczył, że

wystawa jest otwarta. Gen. Lyauté w przemówieniu inauguracyjnym wyraził podziękowanie zagranicznym komisarzom gener. i stwierdził, że wystawa wykazała, że akcja kolonizacyjna jest twórczą i dobroczynną. Działalność Francji w kolonjach polega na unikaniu używania siły i wprowadzeniu w życie polityki przyciągania. Francja pociąga ku sobie tubylców, starając się zmodernizować ich życie. W stosunku do krajowców należy prowadzić politykę, nacechowaną względnością. Wystawa kolonialna będzie wspaniałą lekcją porozumienia pomiędzy rasami i narodami. W imieniu komisarzy zagranicznych przemawiał przedstawiciel Włoch ks. di Scalfara. W końcu przemawiał min. Raynaud.

—o—

Podwójna miara polityki Niemiec.

W związku ze zbliżającym się terminem nowego podziału mandatów co do terenów kolonii pozaeuropejskich (rok 1932) toczy się w Niemczech dyskusja nad kwestią stosunku Niemiec do tego zagadnienia. Dość znaczna ilość głosów skłania się w kierunku wyzyskania w tym celu postanowień traktatu wersalskiego. Abstrahuje od istoty tej dyskusji, pragniemy zwrócić przy tej okazji uwagę na ten ostatni fakt, będący raz jeszcze dowodem perfidji i przyszłownego już cynizmu polityki niemieckiej.

Cały traktat wersalski i wszystkie płynące zń konsekwencje uważają Niemcy za bezgraniczną krzywdę, na którą nigdy zgodzić się nie mogą i oświadczają, że póty nie spoczną, póki nie dojdą do rozwiązania traktatu jakoteż do zmian jego postanowień.

Tymczasem jest pewna część traktatu, ciesząca się uznaniem polityków i działaczy niemieckich, którzy powiadają, że należy użyć wszelkich sposobów — nie wykluczając nacisku — aby tylko do zmiany pewnych części traktatu nie dopuścić. Chodzi tutaj o te artykuły traktatu, które odnoszą się do wyżej wspomnianej sprawy mandatów, ponieważ w obecnym stanie rzeczy uważają je za korzystne dla siebie a w istniejącym stanie rzeczy za dające prawną podstawę do wszczęcia praktycznej działalności kolonialnej. Mamy tutaj wybitny przykład stosowania przez Niemców podwójnej miary: zwalczają traktat tam, gdzie on im nie dogadza, występują zaś gorąco i bardzo stanowczo w jego obronie tam, gdzie postanowienia jego idą im pod każdym względem na rękę.

Ks. biskup Adamski u Ojca św.

(KAP.) JE. ks. biskupa Stanisława Adamskiego z diecezji śląskiej, przyjął jak już donosiliśmy — Ojciec św. Pius XI. na specjalnej audyencji w pośrodku, dnia 27 ub. m. o godz. 11. Ks. biskupowi towarzyszył kanonik kapituły katołwieckiej, ks. Lewicki, proboszcz z Tarnowskich Gór. Ojciec św. sam przypomniał, że ks. biskup Adamski oprowadzał Go po instytucjach i organizacjach katolickich w Poznaniu i zainteresował się wielce sprawowaniem w tym stanie diecezji katołwieckiej. Ojciec św. badał plany organizacyjne diecezji, sprawę seminarium, szczegółowo oglądał projekt katedry i gmachu kurji w Katowicach, fotografując, świadcząc o pełnym zainteresowaniu i informował się o poczynaniach komitetu budowlanego.

Zamiar biskupa śląskiego, by stowarzyszenia i fundacje kościelne, nie naruszając ich charakteru i odrębności, związać w zespół misji wewnętrznej i nadać usiłowanom ich jednolity kierunek, Ojciec

św. gorąco pochwalił, jako przygotowanie do Akcji katolickiej, o której rezultatach w diecezji śląskiej ks. biskup szczegółowo referował. Szczególną uwagę zwrócił Ojciec św. na organizację młodzieży, pamiętał przytem, że brat ks. biskupa, ks. kan. Walery Adamski jest jednym z kierowników Zjednoczenia Młodzieży Polskiej i troskliwie opiece polecał pracę około młodzieży. Dopytywał się również Ojciec św. o stan i działalność zgromadzeń zakonnych w diecezji i wyraził żywą radość z powodu ich udziału w pracy diecezjalnej.

Przy końcu audyencji Ojciec św. udzielił błogosławieństwa ks. biskupowi, kapłanom i świeckim katolikom całej diecezji, zgromadzeniom zakonnym, organizacjom, oraz wszystkim, którzy pomagają ks. biskupowi w pracy. Ks. kanonik Lewka papież również odrazu poznał i udzielił mu szczególnego błogosławieństwa dla parafii Tarnogórskiej.

—o—

Nowa pożyczka polska?

Pismo paryskie „Information“ donosi bez podania źródła, że rząd polski prowadzi obecnie układy z pewnym konsorcjum zagranicznym w sprawie udzielenia wielkiej pożyczki dla Polski. Pożyczka ta ma być przeznaczona specjalnie na zażegnanie kryzysu polskiego.

Rozrzutność „biednych“ Niemiec.

Bank, który finansuje „Osthilfe“. Na odbywającym się 23. 4. br. zebraniu akcjonariuszów „Bank für Deutsche Industrieobligationen“ w Berlinie podjęto kapitał zakładowy o 50 milj. RM. w związku z rozbudową prac tego banku dla celów „Osthilfe“.

Niemcy wierzą w czwarty rozbiór Polski...

„Verein für das Deutschtum im Auslande“ (V. D. A.) urządził niedawno w Rendsburgu zebranie polityczne, poświęcone sprawie niemieckiej na wschodzie. Referentem był jeden z wybitniejszych mówców zagadnienia, „Syrio Bröderich. Tenże Bröderich powiedział m. in. co następuje: „Dla nas nie

istnieje możliwość porozumienia z Polską. Gdyby doszło do wojny z Rosją, to czwarty rozbiór Polski będzie nieunikniony. Dopiero z chwilą zniknięcia korytarza i rozbudzenia się ludu niemieckiego po drugiej stronie granicy dla spełnienia ciężących na nim wielkich zadań — nastaną lepsze czasy dla niemieczyny na Wschodzie“.

Wątpić należy, by tego rodzaju enuncjacje w czemkolwiek mogły mniejszościom niemieckim na wschód od Rzeszy pomóc. Największy „Deutschentumsbund“ na terenie Rzeszy wszedł na fałszywą drogę, operując w swej działalności publicznej koncepcją możliwości... czwartego rozbioru Polski.

Zapowiedź strajku generalnego w franc. przemysle włókienniczym?

Paryż, 6. 5. (ATE.) Przemysł włókienniczy w północnej Francji stoi wobec niebezpieczeństwa strajku generalnego. Rokowania między robotnikami a przedsiębiorcami zostały zerwane.

1 maja ma wejść w życie nowa taryfa płac, która zniża zarobki robotnicze. Jeżeli do tego czasu nie dojdzie do porozumienia, strajk jest nieunikniony. W okolicy Roubaix zastrajkowało wczoraj kilka fabryk.

Z ostatniej chwili.

Przedstawiciele P. C. K. na audyencji u P. Prezydenta Rzplitej.

Warszawa, 7. 5. Wczoraj, (w dniu 6. bm. o godz. 11 min. 30) p. Prezydent Rzplitej przyjął na specjalnej audyencji przedstawicieli Polskiego Cz. Krzyża w osobach: prezesa zarządu głównego b. wojewodę Darowskiego, wiceprezesa senatora Wielowiejskiego, oraz naczelnego dyrektora p. Zaklińskiego. Delegacja, dorocznym zwyczajem złożyła p. Prezydentowi, jako protektorowi P. C. K., sprawozdanie z działalności tej instytucji za rok ubiegły, oraz program prac.

P. Prezydent zainteresował się żywo pracami P. C. K., zwłaszcza w zakresie szkolenia drużyn ratowniczych oraz akcją ratowniczą na terenach, dotkniętych klęską powodzi na Wiśle i w okolicy. Ponadto p. Prezydent zainteresował się sprawą organizacji Narodowego Komitetu do Spraw Ratowniczych, którego projekt przedstawił już P. C. K. władzom rządowym. Na zakończenie audyencji delegacji P. C. K. wręczył p. Prezydentowi w specjalnej tece wzory wydawnictw propagandowych, z okazji „Tygodnia P. C. K.“, rozpoczynającego się w dniu 10. bm.

Ponad 150 milionów pasażerów przewiozły polskie koleje w r. 1930.

Jak wykazują opracowane świeżo zestawienia, koleje polskie przewiozły w roku 1930 ogółem 150.025.731 pasażerów, czyli prawie 5 razy tyle, ile wynosi cała ludność Polski. Ponadto koleje przewiozły w tymże roku 71.772.417 tonn towarów i 403.274 tonn ładunków tranzytowych.

Nieprawdopodobna pogłoska o wypłacaniu pensyj z dołu.

Jedno z pism lwowskich podaje nieprawdopodobną pogłoskę o projekcie wypłacania pensyj urzędników z dołu. Dziennik ten pisze, że ponieważ nie dałoby się tego przeprowadzić w jednym miesiącu, przeto operacja odnośna rozłożona byłaby stopniowo na trzy miesiące, a mianowicie, w pierwszym miesiącu (np. czerwcu) urzędnicy otrzymaliby pensje nie 1-go, tylko 10-go dnia miesiąca w lipcu 20-go dnia, a za sierpień otrzymaliby 1 września.

Aż do lipca.

W sferach politycznych mówią, że zapowiadana po Zielonych Świątkach sesja parlamentarna potrwa dłużej. W kołach zbliżonych do rządu, wyrażają przekonanie, że na sesji znajdzie się tyle spraw do załatwienia, że parlament będzie pracował do końca czerwca. Poza głównymi kwestjami: pragmatyką i samorządem, będą na sesję wprowadzone także sprawy drobniejsze, jak załatwienie przydzielenia miejscowości do innych powiatów, zezwolenie na sprzedaż obiektów państwowych, ratyfikacja konwencji oraz niektóre sprawy podatkowo-finansowe. („Gazeta Warszawska“, 6. maja).

Deficyt Stanów Zjedn. Ameryki.

Waszyngton. (PAT.) Skarb Stanów Zjednoczonych staje w obliczu deficytu w wysokości 878.571.129 dolarów. Są to cyfry z końca 10-go miesiąca roku budżetowego. Do dnia 30 czerwca deficyt ten wzrosło może do 1000 milionów. Jak przypuszczają, dla pokrycia tego deficytu skarb wypuści bony długoterminowe.

* **Bójki komunistów z hitlerowcami.** Berlin, 6. 5. (ATE.) W Duisburgu doszło wczoraj do krwawego starcia między komunistami i hitlerowcami. 8 hitlerowców i 3 komunistów odniosło rany. 8 osób odwieziono do szpitala.

* **Francuskie manewry lotnicze.** Paryż, 6. 5. (ATE.) Pod Tulonem odbywały się wielkie kombinowane manewry, w których biorą udział siły morskie i lotnicze. Wczoraj eskadra złożona ze 150 samolotów dokonała napadu na port tuluński. Atak odpierały baterie przybrzeżne oraz liczne samoloty pościgowe.

* **Wybuch w forcie w Chinach.** Londyn. (ATE.) Ford Juchun pod Kantonem wyleciał w powietrze. Wszystkie zabudowania fortu są zniszczone. 10 osób jest zabitych, wiele rannych.

Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża na terenie całej Polski.

W dniu 10 bm. rozpoczyna się na terenie całej Polski doroczny „Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża”, który trwać będzie do 17 bm. W okresie „Tygodnia” odbędzie się we wszystkich miastach szereg imprez propagandowych: pochód, pokazów drużyn ratowniczych, odczytów, akademii itd.

Ubezpieczenia społeczne.

Związek Fabrykantów w Poznaniu podaje w swym sprawozdaniu rocznym, że z życia gospodarczego ziem zachodnich ścigał się z tytułu wszystkich przymusowych ubezpieczeń społecznych za rok 1930 — 86,7 milj. zł. Jeżeli doda się zaległości, to kwota ta wzrosła mniej więcej do 107 milj. zł.

Nastroje polityczne w Niemczech.

Wybory do sejmiku w królestwie Schaumburg-Lippe, najmniejszym kraju Rzeszy, bo liczącym 48 tys. mieszkańców, są znowu symptomem dla rozwoju nastrojów politycznych Niemiec. I tutaj zwycięstwo wyszli przedewszystkiem hitlerowcy, którzy uzyskali blisko 8.000 głosów i 4 mandaty, nie mając w wyborach w r. 1928 ani jednego mandatu. Poza tym uzyskali komuniści 50 proc. głosów i niemiecko-narodowi. Strachliwie socjal-demokraci i ludowcy. Najwięcej zaś demokraci, którzy nie otrzymali ani jednego mandatu.

W obronie wolności prasy.

Ateny, 5. 5. (PAT.). Przeciwno rządowemu projektowi ustawy, ograniczającej wolność prasy, wypowiedziało się 600 adwokatów, stwierdzając, że projektowana ustawa jest niezgodna z konstytucją i nacechowana brakiem liberalizmu.

Po stłumieniu powstania na Maderze.

Lizbona, (PAT.). Wojska rządowe okupują w ostatnim ciągu Madere. Kilku przywódców powstania aresztowano. Inni uciekli pod opiekę konsulatów angielskiego i brazylijskiego. W Funchalu panuje zupełny spokój. Wobec wiadomości, że wśród ludności cywilnej rozdawana jest broń, władze wydały szereg zarządzeń, mających na celu utrzymanie porządku.

Zbliża się i zdaleka.

* **Ludność Gdyni.** Liczba ludności na dzień 1 maja wynosiła w mieście Gdyni 48.260 osób, wobec 46.298 osób w dniu 1 kwietnia r. b. (PAT.).

* **Zgon najstarszej ikerki świata.** W Londynie zmarła najstarsza ikerka świata p. dr. Harriet Clisby w wieku ponad 100 lat. Doktorant zmarła w roku 1865 na uniwersytecie w Nowym Jorku.

* **Turniej szachowy w Pradze Czeskiej** zakończył się następującymi wynikami: Stielz 8 p., Pirc (Jugosłowacja) 7 i pół p., Flohr 7 p., Opoczensky i Refjur po 6 i pół p., Berger, Makarczyk i Skalska po 5 i pół, Gilg i Richter po 5 p., Grunharts i Kubanek po 2 p. (PAT.).

* **Największy „drapieżny chmur” w Nowym Jorku.** Prezydent Hoover dokonał w tych dniach otwarcia największego budynku w Nowym Jorku, t. zw. „Empire State Building”. Niebetyczny gmach liczy 86 pięter i 382 metry. Na szczyt budynku znajduje się maszyna dla balonów i urządzenie, umożliwiające pasażerom zejście z maszyną w dół na ulicę.

Z BARDZIKICH ANNA KARWATOWA

CZARNA PERŁA

Powieść.

13) — Chował się w Paryżu długie lata.
— W Paryżu... to mi szukał. Żeby lepiej u-
miał orać, śnić... Co robił tam? Trzonki pieniądze
po Paryżu!

— Podoba mi się kształt — i mądra z niego gło-
wa — i zarabia na chleb.

— Do pożyty — ha, ha, ha, ha, do pożyty
ta głowa, a ręce do próżniactwa — sztytł p.
Edward.

— Stroiłem stół zawsze u hrabiów i książąt
kwiatami i w zamkach domach milionerów to
widywałem, — zaczął znowu Symon.

— No, paty go diabli, to już przybierz stół kwi-
tami, naj mi lepszy pokój, bo gotów powiedziałem,
że jesteśmy prostytutkami.

Edward Symonowi o księżkach i hrabiach wygrała
sprawę, bo i p. Edward chciał należeć do arysto-
kracji. Jedyną dla tego, że Symon w młodych
latach służył u hrabiów i książąt, znosił go w
domu, pozwalając mu nawet niekiedy na zrobienie
jakieś uwagi.

P. Edward porównując w myśli siebie ze Zbi-
gniawem, dostrzegł różnicę w nawykach i w
wychowaniu, nie pragnął jej jednak wydatnie wo-
bec Zbigniewa samego, to była druga przyczyna,
dla której ustąpił Symonowi, może po raz pier-
wszy.

Symon opróżniał rad ze zwycięstw, odniesio-
nego nad niedostępnym panem, znalazł się ten gorli-
wy pokójnik i stołem, przygotowanym na przy-
jście gościa. To też Zbigniew Szkliski, stryjeczny
brat p. Seweryna z Ryłowa, przybywszy do Go-
łębiewa, mocno był zdziwiony, urządzeniem domu

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Piątek, dnia 8-go maja 1931 r.

† Stanisława B. M. P. K. P.

Wschód słońca o godz. 3,56. Zach. o godz. 7,08.
Wschód księży. o godz. 1,41. Zach. o godz. 9,06.

W pogodę według „przebiegu Stacji Meteorologicznej San-
domeirsko-Wielkopolskiej Rodowli Nasion w Antoninach
Czw. r. k. dnia 7. 5. godz. 7 rano: Temper. powietrza
16,6, wiatr wschod. o prędk. 3 m/s ogólnie cisnie-
nie atmosferyczne 751, wilgotność 77%. W ubiegłej
dobie temperatura najwyższa + 21,1 najniższa + 9,0
ilość opad. 14 mm

LESZNO.

h) Kalendarzyk terminowy zebrania, zbiórek itd.
Dzisiaj (7. 5.) Zw. Prac. Kupieckich: zebranie mies.
o godz. 20,30 w Hotelu Polskim. Sprawozdanie
ze zjazdu i wiele innych spraw. O liczne przy-
bycie proszą Zarząd.

Zw. Inwalidów Woj. R. P. Kolo Leszno: ze-
branie mies. o godz. 8-mej wiecz. na sali p.
Klemczaka przy ul. Szkolnej 4. O liczne i punk-
tualne przybycie proszą Zarząd.

Stow. Mł. Polskiej: po nabożeństwie zebranie
zarządu O komplet członków proszą Prezes.

Kolo śpiewu „Chopin”: o godz. 8-mej lekcja
śpiewu chóru męskiego, o godz. 8,30 chóru mę-
skiego w powszechnej szkole męskiej. Liczne
i punktualne przybycie konieczne. Dyrygent.

Stow. św. Dzieciątka Jezus: o godz. 5 po
południu zebranie w Domu Katolickim. O liczne
przybycie proszą Zarząd.

Kolo śpiewu „Dembinski”: o godz. 8,15 lekcja
śpiewu chóru żeńskiego, o godz. 9-tej chóru mę-
skiego w Hotelu Dworcowym. Komplet koniecz-
ny. Dyrygent.

Klub szach. „Hetman”: o godz. 8. wiecz. roz-
grywki w lokalu Winiarni Centralnej.

Stow. Młodych Polek: po nabożeństwie wiecz.
na sali Domu Katolickiego zebranie plenarne.
O liczne i punktualne przybycie proszą Zarząd.
O godz. 7-mej wiecz. w Domu Katol. próba zast.
II-go. O przybycie wszystkich. druhen proszą Opiek.

Zw. Podof. Rez.: ćwiczenia młodzieży przed-
poborowej i omówienie spraw konkursowego
strzelania o godz. 8,15 wiecz. w ćwiczn. m. Kom.
Jutra (8. 5.) Bractwo Matek Różańcowych: o godz.
8,15 msza św. w intencji Matek 80—90 r. Zarząd.

Tow. św. Anny: próba teatralna po nabożeń-
stwie. W niedzielę rano o godz. 5 majówka do
lasu. Zbiórka w Domu Katolickim. Zarząd.

h) Pokwitowanie. Na ubranie biednych dzieci do
J. Kompanii św. Złotył p. Marska ze skarbonek
swych dzieci 25.— zł. N. N. 5.— zł. N. N. z Francji
8.— zł. Ofiarodawcom serdeczne podziękowanie skła-
da Rada Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego
a Paulo.

h) Apel do ofiarności. Stow. Pań Miłosierdzia św.
Wincentego a Paulo zwraca się z gorącą prośbą do
obywatelstwa o składowanie na rzecz ubrania dzie-
ci biednych do pierwszej Kompanii św. Składki przy-
jmuje administracja „Głosu Leszczyńskiego” i skar-
bniczka p. Roszakówna, ul. Komieniusza 42. Składki
po domach zbierać się nie będzie, z wyjątkiem spe-
cjalnych na powyższy cel przez stowarzyszenie u-
chwalonych nadzwyczajnych składki członkowskich.
Rada Stowarzyszenia.

h) Przychodnia Przeciwnia przy ulicy Skar-
bowej. Godziny przyjęć: we wtorek od 2—4 popoł.
w piątek od 8—9 przedpołudniem.

Edwarda, ale kładł to na karb wychowania wyż-
szego p. Ofelji.
Po dziewiętnastu latach pobytu za granicą, da-
żył do starej swojej okolicy, żeby zaów odżył wspo-
mieniami młodości i zaczął pracę rodzinną ciepła
by ogrzać duszę swoją.

Po ślubie p. Ofelji Wiśniewskiej, wyjechał nagle z
domu, na studia za granicę. Tylko najbliżsi znali
jego cierpienie moralne, wiedzieli, że szukał jedynie
ukojenia w nauce i sztuce. Nie śnił się odezwać o
rękę p. Ofelji, zbyt był młody i bez stanowiska
jeszcze; wyjeżdżał z rozdarciem sercem, raz dla tego,
że stracił wymarzony swój ideał kobiety, a po-
drugim raz, że posiadając przenikliwą, delikatną na-
turę, przeżył los tej uwielbianej — najdroższej
istoty — i ma tego zbliżać patrzeć nie chciał. Mając
zdolności malarską, obok studi filozoficznych, za-
jmował się i sztukami pięknymi. W sztuce też chciał
odnaleźć najwyższy swój ideał, którym dla niego
była Ofelja pod względem piękna ciała, jako i du-
szy. Stawiał wysoko kult dla pięknych form, ale
daleko wyżej kult dla duszy. Szlachetny ten czo-
wiek i wysocy wykształcony, miał jednak duszę zła-
maną, zawsze zajęty wspomnieniami idealnej postaci
Ofelji, nie mógł nikim i niczem jej zastąpić.

Serce napędzała bez przerwy tęsknota bez gran-
nic za czarną nieuchwytną, wyższem, wiedział bo-
wiem, że Ofelja dla niego na zawsze stracona. W
wolnych chwilach szukał jej podobizny w portretach
dawnych i nowszych, po galeriach wielkich miast.
Widział rzeźby o wspaniałych kształtach, zdawało
mu się nie raz, że postać jej odnalazł w jakimś po-
sagu, ale duszy nie! Tej szukał wiecznie... za nią
ciągle tęsknił, to go wreszcie skłoniło do powrotu
do kraju.

Z bliscem też sercem dojeżdżał do dworu w
Gołębiewie, bał się żeby długi przeciąg czasu nie
poczynił zbyt wielkich szczerb na duszy i ciele
— równało się to rozbiu idealów, była to śmierć

h) Koncert religijny poznańskiego Chóru Kci.
drańczego odbył się w dniu wczorajszym pod batul
ks. dr. Gieburowskiego na sali „Sokola”. Wykonaw-
ców z ks. dyrygentem Gieburowskim na czele przy-
mowano owacyjnie. Śród słuchowców licznie zebrani
publiczności było sporo osób zamieszkałych w
Obszerne sprawozdanie zamieścimy w jutrzejszym
numerze „Głosu”.

h) Polski Czerwony Krzyż. W czwartek, 7. bm
o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się w Hot. Polskim
zebranie „P. C. K. celem omówienia kupna
samochodu sanitarnego. Przybycie wszystkich człon-
ków zarządu pożądane. Zarząd.

h) Tow. Chrzesc. Kupeców Samodzielnych. W pi-
tek, dnia 8. bm. o godz. 8,15 wiecz. zebranie w lo-
kale p. Ilskiego. O liczne przybycie członków proszą
Zarząd.

h) Zebranie Związku Cechów odbędzie się w
czwartek, 7. maja br. wieczorem o godz. 8,15 w lo-
kale p. Ilskiego. Na porządku obrad ważne sprawy
i referat w sprawie uregulowania roszczeń obywa-
teli polskich do niemieckich zakładów ubezpieczeń
z tytułu ubezpieczenia na życie. O punktualne i
liczne przybycie uprasza Zarząd.

h) Towarzystwo Hodowli Drobni, Gołęb. i Kró-
lików w Lesznie urządza „Pokaz Drobni” w nie-
dzielę, dnia 10. maja br. w ogrodzie i lokalu Hotelu
Dworcowego przy ul. Dworcowej, chcąc przez to
pokazać żywotność Towarzystwa. Ponieważ nie wszy-
scy jeszcze złożyli swe eksponaty, uprasza się
wszystkich członków o podanie ich ilości u sekre-
tarsza p. Janikowiaka przy ul. Starozamkowej 16
lub u skarbnika p. Konarkowskiego przy ul. Ja-
snej. Towarzystwo dostarczy własnych klatek, które
będą na miejscu. Wystawcy opłacają 30 gr od klatki
a ponad 5 klatek są wolni od opłaty. Wstęp do
ogrodu dla zwiedzających za opłatą dobrowolnej
składki. O liczne zgłaszanie eksponatów proszą Zarząd.

h) Pogrzeb śp. Janeczki Szynkarek odbędzie się
dzisiaj, w czwartek o godz. 4-tej popoł. z domu przy
ul. Leszczyńskich 24.

h) Z kroniki zabójczej. Dnia 4. bm. zmarł w mie-
scowości Königszell na Śląsku długulem obywatel
m. Leszna, August Ignier, licząc lat 86. Ignier do
chwili powrotu Leszna do Polski był inspektorem
policyjnym.

h) Krwawa awantura. Wczoraj wieczorem kilku
lobużerów chciało dostać się na grę do cyrku, przy-
czem jeden z nich został dość poważnie ranny w
głowie przez cyrkowca. Powstała z tego powoda
bójka i ogromne zgiewisko, tak, że musiano we-
zwać interwencji policji. Ofiarę bójkę przewieziono
do szpitala św. Józefa.

BUKOWIEC GÓRNY

h) Wielka uroczystość 3-go Maja w Bukowcu
Górnym urządza staraniem specjalnego Komitetu
wypada wspaniale. Uroczystość rozpoczęła się na-
bożeństwem w kościele farnym. O godz. 15,30 po
ustawieniu w szeregu dziesiąt szkolnej i towarzyszą-
przed wójtostwem, zdal kom. p. Lipowy raport do-
wódcy pochodu p. nalez. Mateckiemu, poczem po
powitalnym przemówieniu p. wójta Sławy W., od-
była się dekoracja 16 b. Uczestni. Powstał Narod.
1918/19 Krzyżem Walecznych. Podczas tej uroczysto-
ści chwili przygrywała razno miejscowa orkiestra Klubu
Muzycznego pod dyr. p. A. Grzesieckiego. Po
sformowaniu zwłok wyruszył przez wieś z or-
kiestrą na czele pochód. Po przejeździe przez wieś
i odegraniu przed kościołem, szkołą i wójtostwem

moralna dla niego. Po raz ostatni widział ją w te-
śniej, długiej szacie koronkowej, z woalem na
skroniach — symbolem dziewiczości. Miała lat osiem-
ście skończonych — był to kwiat wonny i rozko-
szny — zaróżowiony jak zorza poanna, śniący
i jasny, jak to złote słońce na niebie. Z jej ży-
szy blaski niebos — a z ust koraliowych, zale-
dwie rozchyłonych, padały ciepłe, serdeczne słowa,
— a zawsze miłe i szczere. Dnia jej ujrzy po dzie-
więtnastu latach pożycia z Edwardem z tym zamo-
nym, pracowitym, ale skąpym dla niej obywatelom
i zarazem pospółtym człowiekiem. Może go jednak
zmieniał chociaż trochę? Nie mógł sobie wyobrazić
Zbigniew, żeby p. Ofelja była szczęśliwą w tej atmo-
sferze, która zdolał jej dać Edward, zresztą wiedział
od rodziny swojej o jej smutnym losie i przeżyciach,
które miała i mowa jeszcze ciągle z mężem swoim.

Edward, zajęty pracą rolną, spóźnił się na pod-
wieczorek, przysłała więc Zbigniewa sama p. Ofelja
w skromnej swej i zwykłej, czarnej szacie, z białym
kolnierzykiem u szyi, śpiętym czarną perłą, stanęła
w progu salonu.

Wysmukła postać Zbigniewa, w pełni urody ja-
średnich, pochylała się w poważnym ułożeniu przed
panią domu. Po chwili, ogromnie wzruszony, po-
kłonem oczy swe głębokie i objął badawczym spojrze-
niem całą postać p. Ofelji.

— Wspaniała! — Krzyknął mu w duszy.

Postać p. Ofelji, nieco bardziej wypełniona, w
dni młodości, większym jeszcze czarnym
majestatem, lecz na czoło jej nie lśniła korona swe-
body i szczęścia, raczej smutek obcożył jej doko-
wani cierniami, zaduma zaćmiła marmurową biał-
jęgo. W tych pięknych jej oczach, nie drgał blask
życia, lecz ciemny tak głęboki wyraz uduchowienia
a zarazem jego mocy wyższej, że wprost przera-
żał do siebie każdego — a co dopiero Zbigniewa.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Przyjaciel Rolnika

Tygodnik

Bezpłatny dodatek do „Głosu Leszczyńskiego” i „Głosu Polskiego”

Nr. 19.

Leszno, dnia 8 maja 1931 r.

Rok 4.

Delegacja polska na kongres ogrodniczy.

Na Kongres Międzynarodowej Federacji Ogrodniczej, który odbędzie się w Berlinie w dniach 7 — 10 czerwca r. b. wyjedzie delegacja polska, złożona z następujących osób, pp. Piotr Hoser, Machleid, Girdwoyn i Marceł Różański. W kongresie weźmie udział 11 państw, przyczem zarysowują się dość wyraźnie dwie grupy, a mianowicie państwa eksporterskie: Holandia, Belgja i Francja i importer skie z Anglią i Niemcami na czele. Delegacja polska będzie promotorem przyjęcia do Federacji Rumunii i Czechosłowacji, a ponadto złoży trzy wnioski: 1) w sprawie unifikacji nomenklatur taryt celnych w zakresie produktów ogrodniczych, 2) w sprawie ujednolajnienia taryt kolejowych oraz 3) w sprawie międzynarodowej statystyki ogrodniczej. Ten ostatni wniosek zmierza w dwóch kierunkach, a więc gromadzenia jednolitych materiałów statystycznych oraz stworzenia centralnego organu statystycznego, o ile, możności przy Międzynarodowym Instytucie Rolniczym w Rzymie.

Podstawy dla obliczenia podatku dochodowego.

Przy opodatkowaniu według wyników roku gospodarczego 1929-30, Ministerstwo Skarbu określiło przeciętną cenę żyta na 20 zł, za 100 kg. Podług tych cen należy przeliczać dochód gospodarstwa rolnego, określony w ceniarach metrycznych żyta, na złote. Jeżeli opodatkowanie następuje za rok kalendarzowy 1930, wówczas cena wyliczna, ustalona przez Ministerstwo Skarbu, wynosi 17 zł za 100 kg. żyta.

1.500 polskich robotników rolnych znaleźć pracę we Francji.

Jak się dowiadujemy, w ostatnich dniach zgłoszone zostało zapotrzebowanie na 1.490 polskich robotników na wyjazd w ciągu miesiąca maja do robót rolnych we Francji.

Rekrutację robotników rolnych we Francji przeprowadzają jedynie niektóre państwowe urzędy pośrednictwa pracy, a mianowicie: w Lublinie, Ciechanowie, Żduńskiej Woli (pow. Sieradz), Pabjanicach (pow. Łask), Kaliszu, Włocławku, Krakowie, Nowym Sączu, Tarnowie, Lwowie, Przemyślu, Stanisławowie i Drohobyczu.

Emigracja do Urugwaju.

Władze emigracyjne wyjaśniają, że bezpłatne paszporty emigracyjne na wyjazd do Urugwaju otrzymać mogą: 1. Osoby posiadające wezwania imienne do krewnych lub pracodawców; 2. samotni robotnicy (mężczyźni) posiadający 50 dolarów po opłaceniu kosztów przejazdu; 3) rodzinny roln. posiadający 100 dolarów amerykańskich po opłaceniu kart okrętowych, których cena wynosi 950 zł, od osoby dorosłej. Jeżeli wyjeżdża mąż z żoną bez dzieci, to mogą mieć tylko 100 dolarów, gdyż są traktowani jako dwie osoby samotne.

Koszt wyprodukowania pszenicy w Polsce i w Ameryce.

Warszawska Izba Rolnicza obliczyła, iż koszt uprawy jednego ha pszenicy w okręgu Izby wynosi przy obecnych warunkach w jakich znajduje się rolnictwo — 638 zł, 90 gr.

Na sumę tę składają się następujące pozycje: podatek i ubezpieczenia 57,08 zł, ziarno siewne 79,39 zł, nawozy 167,58 zł, wszelka robocizna 227 zł 96 gr. i wreszcie oprocentowanie kapitału w ziemi i obiegowego 121 zł 90 gr.

W obliczeniu tem nie uwzględniono obciążenia, jakie stanowią procenty od długów.

Przyjmując stosunkowo wysoki plon, bo 19 q ziarna i 35 q słomy z ha, otrzymujemy, iż koszt wyprodukowania 1 q (100 kg.) pszenicy wynosi 30 zł, 20 gr.

W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej gdzie rolnicy stosują najnowsze, najlepiej pracujące maszyny i gdzie posiadają tam kredyt, koszt wyprodukowania 100 kg. pszenicy, wyniesie w tym roku zaledwie 13 zł 8 gr. Nic dziwnego, że pszenica amerykańska, pomimo obciążenia kosztami transportu przez ocean, może konkurować w cenie z pszenicą produkowaną w Polsce.

Ułatwienie obrotu ziemią.

(Projekt nowej ustawy).

Warszawa. (Koresp. własna).

W ciągu ostatnich dwóch lat właściciele większych majątków ziemskich wykazywali chęć sprzedaży części posiadanych gruntów. Działo się to z powodu kryzysu rolnego, a więc małego przybytu gotówki, coraz większych utrudnień kredytowych, a w końcu konieczności płacenia wielu zobowiązań których terminy nadeszły prędzej, niż poprawa położenia rolnictwa.

Z tej gotowości ziemiaństwa do parcelacji nie mógł jednak skorzystać włościanin, ponieważ kryzys rolny dotknął również ciężko drobnego rolnika, zmniejszając jego dochody gotówkowe w sposób bardzo znaczny. Dlatego też duża ilość ziemi, jaka jest na sprzedaż od prawie dwóch lat, nie znajduje nabywców i włościanin nie może powiększyć swego gospodarstwa, a właściciel folwarku nie jest w stanie wydobyć się z kłopotliwych długów.

Transakcje ziemią są przytem utrudnione przez niektóre przepisy ustawy o wykonaniu reformy rolnej, która przewiduje między innemi, iż należy oddzielić ziemią służbę folwarczną, względnie wypłacić jej odszkodowanie i która stawia granice powiększeniu gospodarstw włościańskich. Jak dowiadujemy się w opracowaniu jest obecnie projekt prawa, uchylającego niektóre z tych najbardziej krępujących przepisów, w celu ułatwienia obrotu ziemią.

Ponadto ów projekt stara się zabezpieczyć kupującego i sprzedającego przed niespodziankami w czasie dokonywania parcelacji. Ponieważ nikt obecnie nie jest w stanie zapłacić za ziemię gotówką

przepisać kupiony grunt na swoje nazwisko, gwarantując niebezpieczeństwo, że wierzyciele właściciela wadium, dowiedziawszy się o parcelacji, wejdą w hipotekę, tak, że długi, ciężące na parcelacji, wyższą ustaloną cenę, zanim sprzedana działka, o stanie w hipotece przepisana. Ażeby usunąć tego rodzaju trudności, projektowana ustawa przewiduje, iż parcelujący zgłasza do hipoteki, po otrzymaniu zezwolenia na parcelację, ostrzeżenie, które skutkuje w ten sposób, iż żadne następne wpisy długów sprzedającego ziemię nie mogą obciążać działek, przeznaczonych na sprzedaż. Wobec tego przez cały czas trwania umowy przyrzeczenia kupna-sprzedaży aż do chwili ostatecznego przewłaszczenia na nazwisko mówionabywcy nie grozi ta okoliczność, że ujawnią się nieznane uprzednio obciążenia.

Równocześnie projekt ustawy postanawia, że zadatek, a następnie wszystkie raty za nabytą ziemię

będą wpłacane do Państwowego Banku Rolnego do depozytu i nie mogą być podjęte przez sprzedawcę do czasu przepisania parceli na nazwisko mówionabywcy.

Wycofanie pieniędzy z depozytu przez kupującego jest możliwe w razie dobrowolnego rozwiązania umowy względnie rozwiązania w drodze sądowej.

Z tych paru uwag wynika, iż projektowana ustawa ma na celu z jednej strony powiększenie obrotu ziemią i ułatwienie tym, którzy mają możność powiększenia swych warsztatów pracy, nabycia gruntu, a z drugiej umożliwienie właścicielom folwarków oddłużenia majątków w drodze częściowej parcelacji. Traktując sprawę życiowo, wydaje się, iż projekt nowego prawa odpowie interesom wszystkich rolników

—o—

Nowe podwyższone cła przywozowe na nawozy sztuczne.

Wyszło rozporządzenie Rządu z dnia 17 kwietnia r. b. na mocy którego zostały podniesione cła przywozowe na najważniejsze nawozy sztuczne, a mianowicie na:

siarczan amonu	z 16,20 zł, do 25,— zł, od 100 kg.
saletrę chilijską	z 16,— zł, do 25,— zł, od 100 kg.
azotan sodu	z 14,30 zł, do 25,— zł, od 100 kg.
saletrę wapniową	z 6,50 zł, do 25,— zł, od 100 kg.

saletrę potasową	z 15,60 zł, do 25,— zł, od 100 kg.
azotniak	z 5,— zł, do 25,— zł, od 100 kg.

Wszystkie powyższe nawozy sztuczne mogą być w razie udowodnionej potrzeby, sprowadzane bez cła, lecz tylko za specjalnym pozwoleniem Ministra Skarbu.

Rozporządzenie powyższe ma oczywiście na celu wzmocnienie spożycia nawozów sztucznych krajowych. (Arol.)

—o—

Uprawa owsa.

Owies udaje się na lżejszych, byle dość wilgotnych glebach. Największe plony zbieramy na glebach zwęższych, umiarkowanie wilgotnych. Klimat Polski wszędzie dobrze odpowiada uprawie owsa, zwłaszcza na południowo zachodnią, gdzie jest najwięcej opadów.

Po jakich przedplonach siejemy owies? Po owsie, po innych zbożach, po koniczynie, mieszankach, roślinach strączkowych, sianach na ziarno, po ugorach, po okopowych i po pastwiskach. Najgorszym przedplonem jest stanowisko owies po owsie; lepsze jest następstwo owsa po innych zbożach, istnieją już bowiem różnice w zapotrzebowaniach pokarmu przy wyzyskiwaniu gleby i w zakorzenianiu się. Bardzo dobrym jest stanowisko po strączkowych, bo rośliny te wzbogacają glebę w azot, a przytem czerpią zapasy z głębszych warstw, zostawiając w korzeniach i ściernie dużą część pokarmów glebowych, z czego znów czerpać może owies. System korzeniowy owsa ma już pracę ułatwioną i może przenikać do głębszych warstw, poruszanych rozwidlonym i rozgałęzionym systemem korzeniowym roślin strączkowych.

Okopowe, zwłaszcza uprawiane na oborniku są doskonałym przedplonem dla owsa, gdyż spulchniają rolę na znaczną głębokość, zastępując poniekąd głębszą uprawę.

Uprawa. Orka zimowa pod owies jest bardzo pożyteczna, bowiem, prócz wzruszenia glebowych warstw, daje glebie możność skruszeć, zwietrzeć pod wpływem mrozu i zaopatrzyć się w zasoby wilgoci przez opady śniegowe i deszczowe w porze zimowej. Wiosną orkę zimową włączymy, drapaczymy, a na wyjątkowo zeszchniętych cięższych glebach ponownie orkemy, następnie bronujemy i przystępujemy do siewu.

Przy uprawie wiosennej zapobiegławy rolnik pamiętać musi o tem, iż orka wiosenna jest złem koniecznym, wysusza glebę, czyli psuje to, o co orka zimowa zabiega.

Nawozy sztuczne. Szczególnie wdzięczny jest owies za nawozy azotowe, (gł. azotniak). Saletrę dajemy w dwóch dawkach. Zamiast drogiej saletry radzimy nitrofos (z Chorzowa) tam — 130 kg. na 1 ha. Co do fosforu i potasu to owies mniej potrzebuje tych składników, to dodatek fosforu i potasu jest pożyteczny.

Siew. Siejemy owies jak tylko gleba podeschnie, bowiem owies nie jest zbyt wrażliwy na przymrozki, a potrzebuje dużo wilgoci. Przy siewie rzutowym siejemy go 130 — 240 kg. na ha, rzędowo: 110 — 180 kg. na ha.; odległość rzędów przy siewie rzadowym 12 — 20 cm., głębokość przykrycia 5 — 10 cm. —

Zasiewy w porze suchej dobrze jest wałowować wałem pierścieniowym, który ugniata swym ciężarem a pierścienie działają jak brony, zabezpieczając więc przed nadmiarem wyparowania wilgoci, co zawsze ma miejsce przy wałowaniu gładkim wałem.

Wschody owsa — gdy dojdą do 5—10 cm. bronujemy dla zniszczenia chwastów. Jest to czynność niezbędna i sownicie się opłacająca. Naturalnie należy używać bron lekkich, bo rola pod owsem, nie zdążyła się jeszcze osiąść, jak to ma miejsce na polach ozimych obsianych. O ile wsiadło w owies razem sub w parę dni po tem konieczne — nie bronujemy owsa, obawiając się zbytniego nakrycia ziarna koniczyny, czego ta ostatnia nie znosi.

—o—

Reforma rolna w Hiszpanji.

Republikański rząd hiszpański postanowił przeprowadzić w najkrótszym czasie reformę rolną w kraju. Opracowanie projektu ustawy zostało powierzone ministrowi sprawiedliwości Fernando, który sam jest rolnikiem. Projektodawca ma zamiar wykorzystać doświadczenia powojenne państw europejskich w tym zakresie i przeprowadzić reformę w ten sposób, by nie narazić rolnictwa hiszpańskiego na żadne wstrząsy.

Siła zwyżka cen zbóż pociągnęła za sobą siła zwyżkę cen mąki. I tak, gdy 31. 3. br. mąkę 65 proc. młotowano z 31.50—32.50 za 100 to 25. IV. odnośne młotowania wynoszą z 43.50 do 45.00. Zwyżka wynosi zatem aż 12 zł. Ostatnie przetargi przynoszą jednak wstrzymanie zwyżłowań, a nawet zaznacza się zniżka. Dla młynarzy okres zwyżki cen zboża był trudny, ponieważ na żyto, jak i na pszenicę znacznie szybciej rosły, niż ceny mąki w kraju, co tłumaczy się ostrożnością odbiorców niebardzo dowierających trwałości zwyżki, zależnej od szeregu czynników, leżących poza kalkulacją kupiectwa, a odbierających tak na ceny zboża, jak i na ceny chleba.

skutek wyższości cen na rynku krajowym, któ-

ra była znacznie silniejsza od zwykła rynków zagranicznych, ceny krajowe nie dawały kalkulacji eksportowej, to też eksport poza sporadycznymi wyładkami, ograniczającami się do dostaw z tranżakejki, zawartych w miesiącach ubiegłych, ustał prawie zupełnie. Brak eksportu przy równoczesnym słabym zbycie na rynku wewnętrznym, gdyż odbiorcy pokrywali tylko zapotrzebowanie bieżące, wpływały na słabe zatrudnienie młynów.

Podąż otrąb wskutek słabego zatrudnienia była niedostateczna, przy równoczesnym silnym wzroście popytu ze strony rolnictwa. W tych warunkach zbyt otrąb był bardzo łatwy i to głównie na rynku krajowym. Ceny doznały wzrostu, wynoszącej przeszło 6 zł na 100 kg. W porównaniu do lutego ceny otrąb wzrosły prawie o 100 proc.

dużę sprawozdania Izby Przemysłowo-Han-
dlowej w Poznaniu tendencja na rynku żywca ukła-
dła się w kwietniu niejednolicie. Podczas gdy w
zagranicą przewyższała tendencja raczej niż-
sza w Poznaniu notowania cen zwykłowały w
pierwszych 3-ech tygodniach za wyjątkiem świń.
Dopiero notowania z dnia 28. IV. przy-
spadek cen i to w wszystkich gatunkach.
silny spadek cen trzody chlewnej, który
w ub. miesiącu zaznaczył się po zwykle lutego.
Świnie wracają do najniższego poziomu, notowa-
nia, który miał miejsce w styczniu roku bieżą-
cego. Świnie bekonowe spadły o przeszło 20 zł
kg. Spadek ten pozostaje niewątpliwie w
całości ze zniżką notowań bekonu polskiego na
londyńskim o 11 sh na cwt.

wołów w ciągu trzech ostatnich miesięcy
były wyższe. Porównanie notowań z końca mar-

ca i 21 kwietnia wskazuje wyższą przeciętnie o 8 zł. Buhaje notowano od zł 98—62. Gatunki lepsze zyskały w cenie 5 zł na 100 kg. Ceny krów nie ulegały większym wahaniom. Notowania utrzymywały się mniej więcej na poziomie lutego t. j. w granicach od 102—40 zł. Jalo wice notowano od 100 do 60 zł, co wskazuje na bardzo niski poziom cen. Ceny młodzieży zyskały przeciętnie 5 zł. Notowano je od zł 66—54. Ceny cieląt po silnej wyższej miesiąca ub. wywołanej zwiększonym zapotrzebowaniem z okazji świąt wielkanocnych w kwietniu spadły przeciętnie o 25 zł. Silniejszy spadek zaznaczył się w gatunkach gorszych. Notowano je od zł 100—58.

Ceny świń, jak już zaznaczyliśmy, spadły o ca. 20 zł na 100 kg. Notowano je od zł 116—92, zależnie od jakości i wagi. Świnie bekonowe notowano od zł 96—92.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu rozporządze-
nia z dnia 28. 4. 1931 r. Nr. HZY 345, na wskutek
zaangażowanych sfer kupieckich i Państwo-
Banku Rolnego, uchyliło obowiązek znako-
wanych do Chłodni Portowej w Gdyni (Arol).

zasadzie zarządzenia Ministerstwa Rolnictwa
 te są z dniem 25 kwietnia r. b. aż do od-
 dla wywozu zwierząt zagranicę następujące
 powiaty:

powodu pomoru i zarazy świń zamknięte
wywozu świń powiaty: Do Austrii, Działdowa
pomorskiego i Oborniki — woj. poznań.

Z powodu przyszcycy zamknięte są dla wywozów zwierząt racicowych do Czechosłowacji (dla wywozu do Czechosłowacji i przewozu przez Czechosłowację) powiaty: Brzeziny, Koło, Konin i Słupsk woj. łódzkiego, Bydgoszcz, Chodzież, Czarnkówo, Inowrocław, Leszno, Międzybóże, Mogilno, Poznań, Strzelno, Szamotuły, Śrebrna, Wągrowiec, Wolsztyn, Wyrzysk i Żnin, Grodzisk Wielkopolski, Kościan, Śmigiel, Środa — woj. poznańskiego, powiaty woj. pomorskiego i śląskiego.

Golanice—Krzycko odbędzie się 10 b. m. Referat wygłosi powiatowy p. Górski. Wszystkich członków Zarząd.

Kielce. (Ukaranie naganiacza emigracyjnego). Starosta powiatowy w Pinczowie ukarał w drodze sądowno-administracyjnej Franciszka Nawrota, zamieszkałego w Koczanowie, grzywną 150 zł, z zamianą w razie niemieszkalności na areszt przez dni 6 oraz na karę aresztu bezwzględniego przez dni 5 za uprawianie agitacji wychodzącej na sezonowe roboty do Niemiec i pobieranie za to pieniędzy od naiwnych kandydatów. (Apol.)

Wilno. (Licytacje gospodarstw rolnych). Wileński Bank Ziemia wystawił na licytację, z powodu niepopłacenia zaciągniętych pożyczek, przeszło 1400 gospodarstw rolnych tak większych, jak i mniejszych. Gospodarstwa te znajdują się w województwach: wileńskim, nowogrodzkim, poleskim i wolińskim.

Lwów. (Pierze, puch, szeszczyna itd.) Eksport pierza i puchu w miesiącu marcu z okręgu lwowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej zmniejszył się i wynosił 14.500 kg. pierza, co stanowi w porównaniu z miesiącem ubiegłym spadek o 56 proc. Towar wysyłano do Czechosłowacji, Włoch, Francji i Danii, osiągając ceny o około 10—20 proc. niższe od cen ubiegłego miesiąca. Zniżka ta odbiła się również w cenie krajowej, która o takż procent spada. Eksport szeszczyny skierowany do Niemiec, Austrii, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii i Szwajcarii, wyniósł 5.365 kg. wartości 11.422 dol., co w porównaniu z miesiącem ubiegłym wykazuje wzrost 2-krotny. Włoszenia wyeksportowano w okresie sprawozdawczym 2.266 kg. wartości 2.426 dol. Sierść była zupełnie zamordowana, bez jakiegokolwiek zbytu oraz widoków na poprawę.

* Uprawa tytoniu w Polsce. Obszar ziemi pod uprawę tytoniu rośnie stale i w r. 1929 wynosił już 6,5 tys. ha. wobec 700 tys. ha w r. 1924. w

tym samym stosunku wzrastają rozmiary zbiorów dosięgające 9 tys. ton. Rozmiary tej uprawy nie są jeszcze wielkie i mogą być znakomicie zwiększone. Import tytoniu do Polski wynosi około 20 tys. ton rocznie, a wartościowo jest 50 — 60 razy większy od zbiorów krajowych. Rolnictwo uzyskuje z tego źródła około 15 milj. zł., w tym samym stosunku zmniejszając przywóz.

Ceny głównych zbóż.

W ubiegłym tygodniu kształtowały się ceny zbóż głównych na rynkach krajowych w sposób następujący:

	27.4	2.4.	23.4.	24.	1.	2.5.
Pszenvca						
Warszawa	6.00	6.00	—	25.50	35.00	—
Poznań	34.25	3.75	13.5	13.75	33.5	33.75
Lwów	23.00	—	8.5	—	—	—
Lublin	33.00	—	30.00	—	—	—
Zyto						
Warszawa	23.25	27.50	—	26.75	23.25	—
Poznań	9.25	19.00	29.00	27.75	28.10	28.00
Lwów	15.25	—	24.25	—	—	—
Lublin	25.5	—	23.5	—	—	—
Jęczmień						
Warszawa	19.00	28.50	—	27.1	27.00	—
Poznań	7.00	27.5	27.75	27.75	27.75	27.75
Lwów	25.75	—	25.25	—	—	—
Lublin	23.00	—	25.50	—	—	—
Owies						
Warszawa	23.0	29.00	—	3.00	19.50	—
Poznań	28.5	28.50	18.5	28.50	18.50	29.50
Lwów	5.0	—	15.00	—	—	—
Lublin	25.00	—	25.00	—	—	—

Radio.

Audycje rolnicze Polskiego Radja w Warszawie od dn. 10. 5. do dn. 16. 5. 31. r.

Niedziela, 10. 5. — 14.00 Odczyt „Zwalczajmy chwasty” — inż. Witold Kołodziejowski (wszystkie stacje). 14.30 „Szkodniki sadów” — Dr. Jan Ruszkowski (wszystk. stacje). 15.00 Podanie do wiadomości wyroku w sprawie sądowej o kupno konia — w związku z audycją w dn. 19. 4. p. t. „Sprawa sądowa i omówienie konkursu” — Mec. Z. Nadrański i Dyr. S. Mędrzycki (wszystk. stacje).

Poniedziałek, 11. 5. — 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza — inż. Wacław Tarkowski. Giełda rolnicza.

Wtorek, 12. 5. — Giełda rolnicza.

Sroda, 13. 5. — 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza — inż. Wacław Tarkowski. Giełda rolnicza.

Czwartek, 14. 5. 14.00 Odczyt: „Mały sekret — dużo miodu” — p. Kaz. Bajorek (wszystk. stacje). 14.30 „Walka z chrabaszczem majowym” — inż. J. Ciemakowski (Lwów, transm. na wszystk. stacje).

Piątek, 15. 5. — 19.10 Giełda rolnicza.

Sobota, 16. 5. — 19.20 Wiadomości bieżące rolnicze — p. Józef Piatek. 20.15 Skrzynka pocztowa techniczna — Kierownik Wydż. Prasy i Propag. p. Wacław Frenkiel.

Ze świata.

* **Zboże eksportowe w Rumunii.** Według ostatnio opublikowanej przez rumuńskie ministerstwo Rolnictwa statystyki, Rumunia posiada obecnie na wywóz: 77.000 wagonów pszenicy, 139.000 wagonów kukurydzy, 55.000 wagonów jęczmienia, 30.600 wagonów owsa i 29.000 wagonów żyta, czyli razem 228.600 wagonów zboża.

* **Import rosyjskiej pszenicy do Anglii.** Według sprawozdania urzędowego, import pszenicy rosyjskiej do Anglii w 1930 r. wzrósł 12-krotnie w porównaniu z importem 1929 r. Pszenica rosyjska kurkuje szczególnie z pszenicą amerykańską. Wiosną przywozu pszenicy rosyjskiej do Anglii w całym kwartale 1931 r. wyniosła 1.5 milj. funtów.

Kraina kwiatów i ptaków. Po raz 25 urządził Węgry dzień ptaków i drzew. W dniu tym w szkołach i uczelniach na Węgrzech urządzają konkursy przyrodnicze, w których polecają słuchaczom ochronę ptactwa i drzew. Dzięki tym pouczeniom na Węgrzech jest masa ptactwa i wspaniała roślinność. Dość powiedzieć, że nawet w najmniejszym miasteczku prowincjonalnym, zazwyczaj na rynku biegają dokoła całego placu balustrady metalowe, z których zwieszają się przepiękne gatunki różnobarwnych, co nadaje nadzwyczajny widok miastu. Nikt tam nawet w nocy nie ośmieli się zerwać kwiatów, gdyż natychmiast publiczność wydalaby go z władz publicznych, a kara za zrywanie kwiatów jest bardzo surowa, gdyż najniższy jej wymiar wynosi trzy miesiące więzienia.

Całkowita emigracja zorganizowanego społeczeństwa. Zdawałoby się, że czasy wędrówek ludów nęły już bezpowrotnie, ale fakty dowodzą, że nie jest. Ostatnio całe państwo w Ameryce przeżyło się na inne terytorium. Nie chodzi tu jednak o którąś z republik południowo-amerykańskich, odcinających się wielką metalością wewnętrzną, ale o „królestwo Franka Brooksa”, który zajmując się nie zamieszkałą na rzece Snako, ogłosił się królem. Wyspa leżąca pośrodku granicznej nie była naznaczona na mapie, w czasie, gdy prowadzono granicę między stanami Montana i Oregon, to też Brooks — przez nikogo nie niejony mieszkał na wyspie przez szereg lat, wraz z kilkoma rodzinami, które obdarzył ziemią, wzamian za pewien podatek w naturze. Brooks sprawował władzę absolutną, ale, ponieważ był rozsądnym, sprawiedliwym, „poddani” jego byli zadowolonymi. Wyspa znajdowała się w kwitnącym stanie, dopiero ostatnio, gdy dla celów elektryfikacji stanów Oregon i Montana chcąc zmienić ten stan rzeki w jezioro, podzieliły się wyspą, przekazując obecnie na zatopienie, Brooks, zawiadomiony o tej decyzji, oświadczył, że wyszuka dla siebie i swoich „poddanych” inną, bezpieczną wyspę, chcąc żyć na terytorium Stanów Zjednoczonych, których prawa nie odpowiadają jego poglądom. się też stało i obecnie „królestwo Brooksa” zostało przeniesione na inną wyspę, również nie zaznaczoną na mapie, a leżącą o 200 klm. dalej na zachód od poprzedniej.

—o—

Choroby zwierząt.

Świerzb u koni. Chorobę tę wywołuje pasożyt świerzbowiec, który gnieździ się w skórze albo w skórze zwierzęcia. Objawy świerzbu są następujące: u konia na szyi powstają swędzące krostki wielkości łepki szpilki, sierść wypada, tworzą się strupy, chudnie. Przy lekceważeniu choroby następuje ciężkie zwierzę, a czasem śmierć. Leczenie zwierzęcia, a czasem śmierć. Leczenie należy zmywać szarem mydłem miejscami zarazkowymi, wcierać masę kreolinową, którą przyrządza się w ten sposób, że miesza się kreoliny 100 gr., szarego 200 gr., i spirytusu 200 gr. Również można użyć masę złożoną z kwiatu siarczanej 100 gr., oleju roślinnego 600 gr., dziegciu 400 gr. i penliny zwyczajnej 600 gr. Przed zastosowaniem należy czyścić masę zwierzę ostrym ostrzem. Wście chore konie odosobnić od zwierząt zdrowych, pomieszczenie, uprząż dyszle i orczyki odkażać również żłoby i ścięgna stajni.